

Sygn. akt: II AKa 418/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2012 roku

**Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:**

Przewodniczący	SSA Bożena Brewczyńska
Sędziowie	SSA Piotr Mirek SSA Aleksander Sikora (spr.)
Protokolant	Oktawian Mikołajczyk

przy udziale Prokuratora Prok. Okręgowej w Bielsku-Białej del. do Prok. Apel. Andrzeja Kuklisa

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2012 roku sprawy

**M. O.**, s. K. i A.,

ur. (...) w P.

oskarżonego z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

na skutek apelacji prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 23 lutego 2012 roku, sygn. akt. V K 28/11

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz oskarżonego M. O. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez oskarżonego w związku z ustanowieniem obrońcy z wyboru;
3. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 418/12

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie o sygnaturze V K 28/11 uniewinnił oskarżonego M. O. od zarzutu tego, że w dniu 5 maja 2005 r. w K., wiedząc o tym, że część mienia sprzedawanego przez Przedsiębiorstwo (...) S.A.(...)z/s w K.w ramach programu naprawczego, nie stanowi przedmiotu własności spółki, a stanowi przedmiot umowy leasingu, jako członek zarządu spółki, przywłaszczył powierzone tej spółce mienie znacznej wartości w postaci rozścielacza mas bitumicznych(...), rozścielacza mas bitumicznych (...)oraz równiarki (...) o łącznej wartości około 754.000 zł na szkodę

ich właściciela – (...) S.A.w W., w ten sposób, że sprzedał je w imieniu Przedsiębiorstwa (...) S.A.(...), Przedsiębiorstwu (...) S.A.

w K., tj. od popełnienia czynu z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., obciążając kosztami postępowania Skarb Państwa, a na zasadzie art. 632 ust. 2 k.p.k. i art. 634 k.p.k. zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego M. O.kwotę 4 206,60 tytułem wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem obrońcy z wyboru.

Apelację od wyroku złożył Prokurator, zaskarżając orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na niesłusznym uznaniu przez Sąd I instancji, iż działania M. O., nie wyczerpują ustawowych znamion przestępstwa z art. 284 § 2 kk, podczas gdy dogłębna i wnikliwa ocena zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadków S. D., M. P. i I. P. prowadzi do przeciwnego wniosku. Opierając się na tym zarzucie, Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja prokuratora nie jest uzasadniona, a podniesione w niej zarzuty mają w istocie polemiczny charakter i nie mogły doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, również przy uwzględnieniu dowodów, na które powołuje się skarżący we wniesionym środku odwoławczym, są w pełni prawidłowe.

Zeznania świadków S. D., M. P. oraz I. P., szczegółowo przeanalizowane przez Sąd Okręgowy, po uprzednim starannym przeprowadzeniu tych dowodów na rozprawie, z uwzględnieniem zaleceń wydanych przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku uchylającego poprzednie rozstrzygnięcie, w istocie nie dają podstawy do przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu czynu. Ocenę tą, wyrażoną przez Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, Sąd Odwoławczy w pełni akceptuje dodając, że ani same te depozycje nie zawierają w sobie takich informacji, które orzeczenie o winie oskarżonego by uzasadniały, jak i połączenie ich treści z pozostałym, wyczerpująco zebrany materiał dowodowy, również do konkluzji o przypisaniu oskarżonemu zawinienia prowadzić nie mogły.

Przypomnieć należy skarżącemu, iż postępowanie karne cechuje się ścisłą indywidualizacją odpowiedzialności karnej, co implikuje określone rygory dowodzenia okoliczności dotyczących istnienia zamiaru popełnienia czynu zabronionego u osoby postawionej w stan oskarżenia. Dodać należy jeszcze i to oczywiste stwierdzenie, że przestępstwo z art. 284§2 kk popełnić można jedynie z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim. Tymczasem wymową apelacji prokuratora jest widoczne dążenie do utożsamienia odpowiedzialności karnej oskarżonego za popełnienie zarzucanego mu przestępstwa z art. 284§2 kk i inne z zasadami odpowiedzialności oskarżonego z tytułu udziału w organie kolegialnym, zarządzającym spółką i decyzjami podejmowanymi przez zarząd. Zauważyć należy, iż już w uzasadnieniu aktu oskarżenia jego autor motywując istnienie w jego ocenie znamion strony podmiotowej przywłaszczenia wskazał w odniesieniu do maszyn objętych zarzutem, iż „oskarżony godząc się na to, że część mienia nie stanowi własności spółki” podjął działania zmierzające do ich sprzedaży. Sugeruje to tendencję do wykazywania istnienia zamiaru ewentualnego po stronie M. O..

Wracając do dowodów z zeznań świadków wymienionych wyżej, z których to treści wywodzi skarżący twierdzenie o błędzie w ustaleniach faktycznych przypomnieć należy, odnoszące się do kwestii świadomości oskarżonego w zakresie pozostawiania przedmiotowych maszyn w leasingu, ich oświadczenia. Świadek S. D., zeznając w postępowaniu przygotowawczym, podał: „znałem sytuację prawną tych maszyn i w zestawieniach przekazywałem ten stan wiedzy **zarządowi**” oraz „w mojej ocenie **zarząd** na podstawie tych zestawień powinien być zorientowany o stanie faktycznym i prawnym maszyn”, a także „przypominam sobie, że informowałem **zarząd** o tym, że część maszyn pozostaje w leasingu, jednakże nie pamiętam czy nastąpiło to w formie ustnej czy pisemnej (k. 506 i nast. akt); w toku pierwszego rozpoznania sprawy: „uważam, że oskarżony nie mógł wszystkiego sprawdzić osobiście, co wynikało z dokumentów – musiał się opierać na pracy podwładnych” (k. 928 akt); wreszcie w czasie ponownego rozpoznania sprawy: „ja jednoznacznie nie mogę stwierdzić, czy zarząd był informowany o tym czy dana maszyna

pozostaje w leasingu”, „nie pamiętam szczegółów, co do informowania zarządu ustnie lub pisemnie o leasingu”, „według mojej oceny, na podstawie takiego wniosku i załącznika, zarząd miał prawo domniemywać, że wykazany w załączniku sprzęt stanowi własność PRInż.” /oświadczenie złożone po okazaniu dokumentów na kartach 531 – 532/, „sporządzając ofertę z dnia 11.04.2005 miałem przeświadczenie, że wymienione tam maszyny nie są już w leasingu /oświadczenie złożone po okazaniu dokumentu z k. 131-132/ (k. 1073 i nast.). Świadek M. P., w czasie przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, podał: „w zestawieniach były dane sprzętu, wartość i informacja, czy jest obciążony z tytułu leasingu”, „w mojej ocenie, na podstawie przekazywanych danych **zarząd** powinien się orientować, co do stanu prawnego tych maszyn” (k. 581 i nast.); w czasie drugiego rozpoznania sprawy: „przed przystąpieniem do sprzedaży maszyn sprawdzaliśmy w dziale finansowym firmy, czy maszyny te są spłacone i po otrzymaniu informacji od jednego z pracowników tego działu, nazwiska nie pamiętam, że wszystko jest spłacone, maszyny te zostały wystawione do sprzedaży” (k. 1065). Wreszcie świadek I. P., która przekazała najmniej informacji, podała w czasie postępowania przygotowawczego: „chyba co kwartał biuro sporządzało pisemne zestawienie maszyn na potrzeby **zarządu**, w którym informowano o ilości, rodzaju maszyn, z wyszczególnieniem stanu prawnego, czy są w leasingu, czy stanowią własność spółki” (k. 578). Już to przytoczenie relewantnych fragmentów zeznań tej trójki świadków obrazuje przekazywanie informacji z biura głównego mechanika firmy do zarządu spółki, jako organu, nie zaś indywidualnie oskarżonemu. Co więcej, jak wynika ze struktury organizacyjnej firmy, biuro głównego mechanika podlegało w pionie nadzoru wiceprezesowi zarządu odpowiedzialnemu za sprawy techniczne, to jest M. T., nie zaś, zajmującemu się sprawami finansowymi, wiceprezesowi M. O.. W związku z tym, do wiceprezesa do spraw technicznych trafiać musiały informacje kierowane z działu głównego mechanika.

Znamienne jest następnie, iż również sekwencja dokumentów, których kopie załączono do akt, obrazująca przepływ informacji pomiędzy poszczególnymi komórkami firmy, wspiera ocenę prawidłowości dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń. Po pierwsze, z dokumentu na karcie 530 akt, kierowanego z biura głównego mechanika do działu finansowego spółki wynika, iż rozpoczęto działania w celu wykupu przedmiotowych maszyn z leasingu. Po wtóre, w treści wykazów tabelarycznych, towarzyszących kolejnym dokumentom, zachodziły istotne zmiany w zakresie informacji, co do tego czy maszyny, których dotyczy oskarżenie, są przedmiotem leasingu. W tabeli na karcie 132 akt, towarzyszącej ofercie sprzedaży maszyn zaznaczono, iż sprzęt ten jest nadal leasingowany. Tymczasem w tabeli z karty 532 akt, towarzyszącej wnioskowi skierowanemu z biura głównego mechanika do zarządu spółki nie wynika już, że sprzęt, o który chodzi w sprawie, dalej pozostaje przedmiotem leasingu. W świetle tych niekwestionowanych w toku postępowania zapisów, za prawidłowe uznać należy i te ustalenia Sądu I instancji, które dotyczą sformułowania użytego w treści dokumentu z dnia 26.04.2005 roku, a brzmiącego; „za uzyskane ze sprzedaży środki, pozwoli uregulować zobowiązania (...) S.A. (...) wobec leasingodawców”, a opierają się na zgodnych oświadczeniach oskarżonego i świadka S. D., autora tego zapisu, iż chodziło o innych leasingodawców, a nie dotyczyło leasingów wymienionych w załączniku maszyn.

Przedstawienie powołanych wyżej okoliczności nakazuje stwierdzenie, iż nie sposób zgodzić się z tezą apelacji, iż ustalenia dokonane przez Sąd I instancji są błędne, a całość materiału dowodowego zebranego w sprawie miałyby się ustaleniom Sądu Okręgowego sprzeciwiać. Przeciwnie, wywody apelacji uznać można za wynik przyjętej przez skarżącego tezy o istnieniu zamiaru dokonania przywłaszczenia po stronie oskarżonego, co próbuje się uzasadnić w oderwaniu do przeprowadzonych w toku procesu dowodów. Przedstawione wyżej wyczerpująco zeznania S. D., w częściach odnoszących się do wiedzy oskarżonego na temat statusu prawnego przedmiotowych maszyn, z pewnością nie upoważniają do wysnucia niewątpliwego wniosku, iż oskarżony zdawał sobie sprawę ze stanu prawnego maszyn w chwili podjęcia decyzji o ich sprzedaży i podpisania faktur. Podkreślić trzeba, iż nawet zeznania S. D. złożone w postępowaniu przygotowawczym, w których prokurator upatruje argumentów na poparcie tezy o wiedzy oskarżonego o trwającym leasingu, na konkluzję taka nie pozwalają. To samo dotyczy zeznań świadków M. P. i I. P.. Również i tam zawarte relacje, w tym te złożone w czasie trwania postępowania przygotowawczego, nie zawierają takich okoliczności, które wspierałyby tezę o błędności ustaleń Sądu I instancji w zakresie nie stwierdzenia istnienia po stronie oskarżonego zamiaru popełnienia przestępstwa przywłaszczenia w jakiegokolwiek formie.

Dokonanie w toku kontroli odwoławczej takiej oceny bezzasadności złożonej przez prokuratora apelacji, spowodowało orzeczenie o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku.

Z racji utrzymania w mocy rozstrzygnięcia o uniewinnieniu oskarżonego, uwzględniono nadto wniosek i zasądzono na jego rzecz koszty związane z udziałem w rozprawie odwoławczej obrońcy z wyboru.